



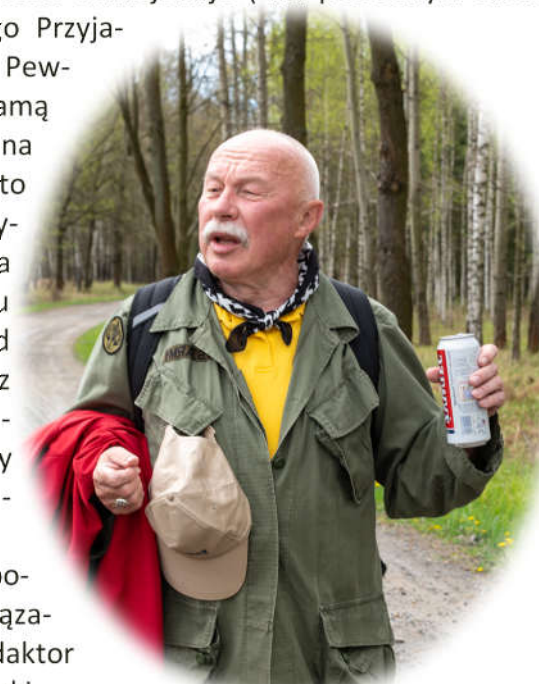
Uwaga! Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.  
Dzieci do lat szesnastu mogą brać udział pod opieką dorosłych.



### Patoczasy

Czas jest podły. Młodzi mówią patoczas. Wystarczy wymienić – koronawirus, pandemia, wojna. Takie dopadły nas słowa i co gorsza rzeczywistość. Znaczenie słowa przyszłość stało się nieostre, zamglone. Od dwóch lat nie było słowa na... Nie było „Przewodniczka”. Chociaż majówki jak najbardziej były. Tylko, że w wersji mini. Bogu dziękować, że nie mikro. O mikron ! Chociaż część Załogi miała z nim bezpośredni kontakt. Nie chciał się z nim poznać Janusz Bartula. I odszedł z tego najlepszego ze światów. Dwa lata temu. W trakcie mszy (tegorocznej) odprawianej w Jego intencji celebrans mówił (kazał) również o pięćdziesięcioleciu Diecezji Opolskiej. Wspomniał nazwiska ważnych dla Diecezji biskupów zaczynając oczywiście od... naszego Janusza. A, że „jak człowiek nie dosłyszysz to zmyśli” to za chwilę zaczniesz kursować informacja, że wśród zacnych purpuratów funkcjonuje ( na poczesnym zresztą miejscu) nazwisko naszego Przyjaciela. Janusz purpuratem? Pewnie uśmiecha się na samą myśl. Jak zwykle. Przypomina to trochę taki stary wic co to św. Piotr odpowiada na pytanie ducha proboszcza „dlaczego szofer autobusu zajmuje lepszą pozycję od niego?” — W rajach rzecz jasna. — „Bo kiedy on prowadził autobus to wszyscy się modlili, a na twoim kazaniu często spali”.

A jeszcze przypominała mi się historia związana z paryską Kulturą. Redaktor zwrócił się do pani Sekretarki żeby przekazała Mareczkowi (Hłasce), że w tekście dostarczonej noweli jest zbyt wiele przekleństw. A przecież...



Co też Pani niezwłocznie uczyniła. Po pewnym czasie tekst wrócił. Śliczny. Bez żadnych bezeceństw. Ale za to z Postscriptum gdzie wymienione były chyba wszystkie dostępne w tym czasie wulgaryzmy i sugestią „proszę rozłożyć, po uważaniu”.

Swoją walkę z covidem przegrał także znany nam wszystkim przez kilka lat, chociaż za pośrednictwem znaczka wyjazdowego kapitalny Człowiek i grafik Leszek Panicz. Bo to wszystko jest jednak kwestią smaku pisał Herbert;

„To wcale nie wymagało wielkiego charakteru  
nasza odmowa niezgoda i upór  
mieliśmy odrobinę koniecznej odwagi  
lecz w gruncie rzeczy była to sprawa smaku”.



A wszystkim nam dedykuję fragment „Litani” ks. Pawlukiewicza

„Tym którzy wiele z tych dni zmarnowali,  
gapiąc się w niebo i w ptaki i w nic  
Domu nie wznieśli lecz namalowali,  
Dom z dachem w chmurach Pokój Daj Ty.”

AZH



## Piątek, 29 Kwietnia 2022 Dojazd do Śniadki Drugiej

Na Majówkę startujemy 29 Kwietnia — po południu, o 15:30. Do Śniadki mamy z Kędzierzyna 270 km. Jedziemy do wjazdu na A4 (uwaga—bilety) w Łanach i dalej do zjazdu w Kleszczowie na drogę DK88. Drogą DK88 do autostrady A1— wjazd Gliwice Wschód. Autostradą jedziemy do węzła Pyrzowice gdzie zjeżdżamy na DK78. Stamtąd przez Mierzęcice, obwodnicę Siewierza,



Zawiercie, Szczekociny do obwodnicy Jędrzejowa całą drogą DK78. Z obwodnicy Jędrzejowa wjeżdżamy na S7 w kierunku na Kielce. Jedziemy S7 do węzła Zalesianka gdzie opuszczamy S7 i kierujemy się na Ostojów. Dalej przez Podzagnańszcze, Wiącke, Kamieniec, Kamienną Górę, Sieradowice Drugie dojeżdżamy do Śniadki Drugiej do Agroturystyki „Pod Bu-

kiem” (50.958154179550796, 21.001329570178473). Przywitanie, zakwaterowanie i kolacja zajmą nam pewnie cały wieczór. Będzie czas na pogawędki i wspomnienia z ostatnich dwóch lat.



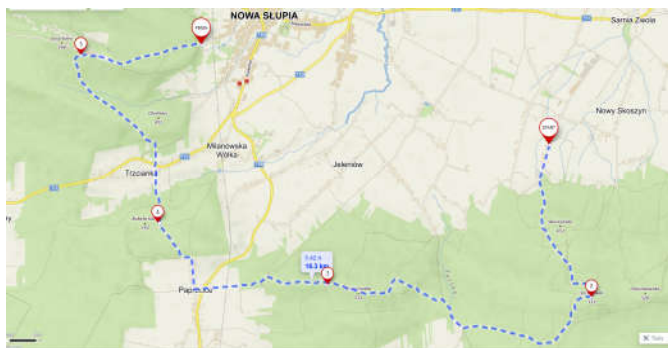




**Sobota, 30 Kwietnia 2022**

**Stary Skoszyn — Szczytniak — Jeleniowska Góra  
— Kobyła Góra — Św. Krzyż — Nowa Słupia**

Skoro świt udajemy się do miejscowości Stary Skoszyn skąd rozpoczniemy naszą wędrówkę. Jako że jest to strona północna stoku może być mokro i mogą być kałuże, należy uważać też przez cały czas na odejścia od szlaku, trzeba pilnować znaków, najpierw znaki czarne. Dość szybko (około 55 minut), wychodzimy na Szczytniak. Przed szczytem pokonujemy małe gołoborze, zbudowane z bardzo twardych piaskow-



ców kwarcytowych ery kambryjskiej. Jest to główna atrakcja w Jeleniowskim Parku Krajobrazowym. Lasy Pasma Jeleniowskiego, zarówno w okresie powstania styczniego jak i w czasie II wojny światowej, dawały schronienie oddziałom partyzanckim. We wsi Janowice u stóp Witosławskiej Góry urodził się legendarny dowódca jednego z największych ugrupowań partyzanckich AK w Górach Świętokrzyskich mjr Jan Piwnik „Ponury”.

Szczytniak to trzeci szczyt w Górach Świętokrzyskich i najwyższy punkt w paśmie Jeleniowskim. Mierzy 554 m, znajduje się na Głównym Szlaku Gór Świętokrzyskich, jest porośnięty lasem typowym dla Gór Świętokrzy-



skich, zespoły jodłowe i starodrzew jodłowo-bukowy. Niestety nie posiada on żadnych miejsc widokowych. Zmieniamy kolor szlaku i już do końca naszej wędrówki idziemy za znakami czerwonymi.



**Sobota, 30 Kwietnia 2022**

**Stary Skoszyn — Szczytniak — Jeleniowska Góra  
— Kobyła Góra — Św. Krzyż — Nowa Słupia**

Idąc brzegiem lasu skręcamy w prawo i drogą podchodzimy w górę. Następnie, pilnując szlaku dochodzimy do szczytu Jeleniowskiej Góry 533m. W utworzonym tu w 1997 r. rezerwacie przyrody nieożywionej o powierzchni 15,56 ha ochronie podlega-



ją ostańcowe skałki. Trawersując stok, dochodzimy do poprzecznej drogi. Przecinając strumień i drogę do Nowej Słupi docieramy do Paproć, a następnie w prawo przez wieś do lasu. Spod lasu rozciąga się malowniczy widok na Górę Jeleniowską. Następnie skręcając w lewo i zaraz w prawo w las, wchodzimy na wierzchołek Kobyłej Góry. Schodząc dochodzimy do miejscowości Trzcianka i przecinamy drogę Kielce - Nowa Słupia. Wymieniana w



XVIII w. źródłach wieś Trzcianka swą nazwę zawdzięcza najprawdopodobniej pozyskiwaniem przez pierwszych osadników stosowanej w budownictwie trzciny, rosnącej na podmokłych terenach.

Szlakiem czerwonym dążymy do góry, przechodząc przez rezerwat ścisły "Święty Krzyż", w którym nie prowadzi się żadnej gospodarki. Powalone i obumarłe drzewa tworzą tu płataninę gałęzi i pni. Wędrując tym odcinkiem szlaku widzimy jak wyglądały dawne puszcze. Po ostrym podejściu dochodzimy do Świętego Krzyża (tutaj chętni mogą skręcić w lewo i zdobyć – Łysą Górę 595m) , mijając go z lewej strony rozpoczynamy zejście ze szczytu w dół, w kierunku

Nowej Słupi. Po wyczerpanej wędrówce dochodzimy do parkingu. Pokonaliśmy około 16km, jesteśmy dzielni !!!

Wieczorem zapraszamy na film z Majówki 2019 i niespodzianki z różnych stron świata.

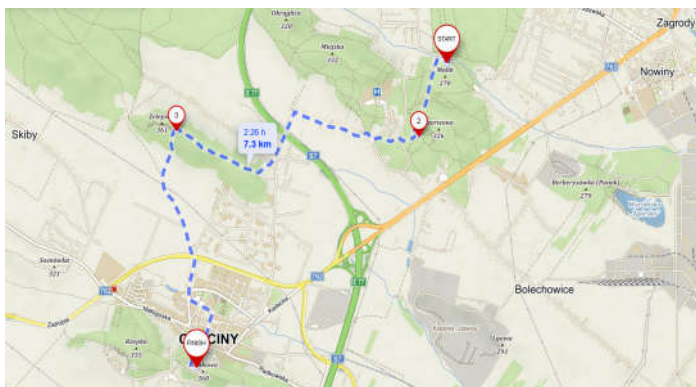


**Niedziela, 1 Maja 2022**  
**Jaskinia Raj— Czerwona Góra — Zelejowa**  
**— Chęciny — Tokarnia**

Na godzinę 10.00 mamy zakupione bilety wstępu do Jaskini Raj i Centrum Neandertalczyka. Rezerwat „Jaskinia Raj” utworzony został 1968 roku. Jaskinia, wraz z bogatą szatą naciekową, powstała w wyniku procesów krasowych w dewońskich wapieniach, z których zbudowane jest Pasma Zelejowskie. Jej długość wynosi 240 m. Do zwiedzania udostępniona jest trasa długości 180 m (w tym 40 m sztucznego tunelu). W jaskini panuje stała temperatura 8-



10°C i wilgotność 95%. Zwiedzimy Komorę Wstępną, Komorę Złomisk oraz Salę Kolumnową i Salę Stalaktytową. Jest to najpiękniejsza jaskinia krasowa w Polsce. Po zwiedzeniu Jaskini Raj oraz Centrum Neandertalczyka, prowa-



dzeni czerwonym szlakiem udajemy się w kierunku Chęciny. Docieramy do Czerwonej Góry, której nazwa pochodzi od koloru zwietrzliny pokrywającej masyw. Zlokalizowana

jest tu nieczynna kopalnia świętokrzyskich marmurów „Zygmuntówka”. Kamieniołom zawdzięcza nazwę temu, że w 1643 roku wykonano z wydobywanej tu skały, 9-metrowej wysokości podstawę kolumny pomnika króla Zygmunta III Wazy. Po przekroczeniu trasy S7 szlak prowadzi nas do rezerwatu „Góra Zelejowa”.



**Niedziela, 1 Maja 2022**  
**Jaskinia Raj— Czerwona Góra — Zelejowa**  
**— Chęciny — Tokarnia**

Na Zelejowej spotkać można wyrobiska nieczynnych kamieniołomów marmurów świętokrzyskich oraz galeny. Wychodząc z rezerwatu docieramy do zabudowań Chęciny. Pierwsza wzmianka o Chęcinach pojawiła się w 1275 roku. Prawa miejskie Chęciny uzyskały od króla Władysława Łokietka w 1325 roku. Bogate złoża kruszców i surowców skalnych umożliwiły szybki rozwój miasta, który został zahamowany w drugiej połowie XVIII wieku z powodu wyczerpywania się złóż kruszców, zastoju gospodarczego i trzeciego



rozbioru Polski. Najcenniejszymi pamiątkami po dawnej świetności Chęciny są zamek, kościół i klasztor Franciszkanów, kościół Św. Bartłomieja oraz za-

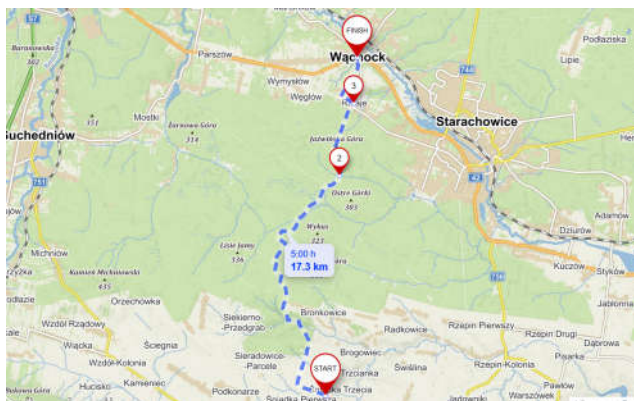
bytkowa zabudowa miasta. Po zwiedzeniu starej części Chęciny i zamku samochodami przemieszczamy się do Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni. Muzeum Wsi Kieleckiej powołano do życia w roku 1976 i w jego skład wchodzi kilka oddziałów. Do najważniejszych z nich należy właśnie Park Etnograficzny w Tokarni. Jest to bardzo aktywnie działający ośrodek, który na powierzchni ponad 65 hektarów gromadzi zabytki budownictwa wiejskiego Kielecczyny w warunkach zbliżonych do pierwotnych. Pobyt w Parku to jak przeniesienie się w czasie do epoki z XIX wieku. Park jest podzielony na sektory, gdzie przedstawiono różne zabudowania z subregionów ziemi kieleckiej: Gór Świętokrzyskich, Wyżyny Sandomierskiej, Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej oraz Niecki Nidziańskiej, inny podział to sektory: małomiasteczkowy, wyżynny, dworsko-folwarczny, budownictwa świętokrzyskiego, nadwiślański i terenów lessowych. Można tu spokojnie spędzić wiele godzin. My będziemy za krótko więc może warto jeszcze kiedyś wrócić. Wieczorem zapraszamy na film z Majówki 2020 i niespodzianki z różnych stron świata.





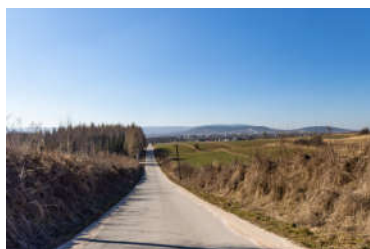
**Poniedziałek, 2 Maja 2022**  
**Śniadka II — Góra Sieradowska — Wykus —**  
**Polana Langiewicza — Rataje— Wąchock**

Na wycieczkę wyruszamy z miejsca zakwaterowania. Po krótkim „rozgrzewkowym” spacerze docieramy do niebieskiego szlaku turystycznego, który będzie prowa-



dził nas do Wąchocka. Przed wejściem do lasu warto na chwilę zatrzymać się i podziwiać panoramę Doliny Bodzeńtyńskiej, Pasma Kłownowskiego z Bukową Górą, Psarską i Miejską Górą oraz Łysogór z

Łysicą i Świętym Krzyżem. Po wejściu do lasu przechodzimy doliną rzeki Świśliny do Rezerwatu „Góra Sieradowska”. Mijamy drogę prowadzącą do wsi Bronkowice i po krótkim marszu wchodzimy na teren rezerwatu „Wykus”. Jest to miejsce o wyjątkowym znaczeniu dla historii Gór Świętokrzyskich. Gęsty las wielokrotnie dawał schronienie oddziałom walczącym „o Wolność Naszą i Waszą”. W czasie Powstania Styczniowego stacjonowały tu oddziały powstańcze pod dowództwem Mariana Langiewicza. Podczas II



wojny światowej już w październiku 1939 roku działał oddział mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Jesienią 1942 roku przebywał na tym terenie oddział GL por. Ignacego Robba „Narbutta”.



**Poniedziałek, 2 Maja 2022**  
**Śniadka II — Góra Sieradowska — Wykus —**  
**Polana Langiewicza — Rataje— Wąchock**

Od wiosny 1943 roku Wykus stał się bazą dla zgrupowania AK por. Jana Piwnika „Ponurego”. Latem i jesienią hitlerowcy przeprowadzili tu trzy akcje antypartyzanckie. Zgrupowanie opuściło Wykus pod koniec października 1943 roku. W sierpniu 1944 roku koncentrowały się tu oddziały AL. Pamiątką tych walk są liczne mogiły poległych partyzantów oraz wybudowana w 1957 roku przez członków zgrupowania „Ponurego” kapliczka Matki Boskiej Bolesnej. Po krótkim wypoczynku na Wykusie udajemy się w dalszą drogę.



Podążamy brukowaną drogą Wąchock – Siekierno za znakami niebieskiego szlaku turystycznego, które doprowadzą nas do „Polany Langiewicza”. Polana Langiewicza uważana jest powszechnie za miejsce obozowania oddziałów powstańczych, dowodzonych przez generała Mariana Langiewicza, podczas Powstania Styczniowego w 1863 roku. Miejsce zostało oznakowane po raz pierwszy w 1925 roku, kiedy to została zawieszona tablica pamiątkowa pierwotnie na dębie - dziś przeniesiona na pomnikową sosnę. Tablicę wykonano w odlewni Witwickich w Skarżysku. Z Polany Langiewicza niebieskim szlakiem docieramy do zabudowań wsi Rataje.





**Poniedziałek, 2 Maja 2022**  
**Śniadka II — Góra Sieradowska — Wykus —**  
**Polana Langiewicza — Rataje — Wąchock**



Idąc dalej przechodzimy przez wąwóz Roślów, który prowadzi nas do ul. Langiewicza w Wąchocku. Ulicą tą docieramy do rynku w Wąchocku, na którym stoi pomnik mjr. Jana Piwnika „Ponurego”. Idąc w kierunku szkoły mijamy pomnik Mariana Langiewicza i pomnik poświęconym żołnierzom poległym w czasie wojny polsko-bolszewickiej i docieramy do klasztoru Cystersów. To najcenniejszy zabytek Wąchocka. Został on ufundowany w 1179 roku i wzniesiony przez włoskich budowniczych pod kierownictwem mistrza Simona. Jego forma odpowiada regule zakonnej: prosta budowla bazylikowa na planie krzyża łacińskiego, z kaplicami po bokach i krótkim prezbiterium.

Wąchock znany jest z licznych dowcipów o sołtysie, jego córce i pomysłowych mieszkańcach miasteczka. Bywa nawet nazywany polską stolicą humoru i miastem cudów. Pomnik Sołtysa ustawiono w 2003 r. w hołdzie wszystkim polskim sołtysom. Aktualnie znajduje się on w Alei Humoru upstrzonej 33 żeliwnymi tablicami, na których wypisano najlepsze dowcipy o Wąchocku. Koło od wozu, na którym opiera się sołtys ma symbolizować dawne sposoby wybierania osoby na to zacne stanowisko.



Otóż Wąchocczanie, kiedy przyszła pora wybrać nowego sołtysa, puszczały koło od wozu z najwyższej góry w okolicy, w czyje drzwi uderzy, z tego domu miał pochodzić przyszły sołtys.

Wieczorem film z Majówki 2021 i niespodzianki z różnych stron świata.



**Wtorek, 3 Maja 2022**  
**Pożegnanie Śniadki Drugiej — Michniów**



Po śniadaniu i opuszczeniu gościnnego Gospodarstwa Agroturystycznego „Pod Bukiem” udajemy się samochodami do miejscowości Michniów. Wieś Michniów niezwykle krwawo zapłaciła podczas II wojny światowej za zaangażowanie we współpracę z partyzantami „Ponurego”. W dniach 12 i 13 lipca 1943 r. niemieccy oprawcy dokonali tu jednej z najbardziej okrutnych pacyfikacji na ziemiach polskich. Zwiedzać będziemy Muzeum Martyrologii Wsi Polskich upamiętniające nie tylko tragedię Michniowa, ale także setek polskich wsi dotkniętych zbrodniczą działalnością okupantów latach 1939 – 1945



Wizyta w Michniowie jest ostatnim punktem naszej Majówki.

**Do zobaczenia na kolejnej Majówce**

Trasy do niniejszego przewodnika przygotowali:

Dzień 1 — Marek Bełtowski

Dzień 2 i 3 — Krzysiu Cieślik

Autorem zdjęć do opisów tras jest Marek Bełtowski (za wyjątkiem zdjęcia z Jaskini Raj, skałek na Zelejowej oraz zdjęć z Wąchocka)